



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

18 maja 2022

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XIV, NUMER 615

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor”
ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 19.05.2022 r.

Kochani!

Kontynuujemy nasze rekolekcje oddania się w niewolę Maryi. Towarzyszą nam dalej teksty z ocalenie.info

Każdy dzień składa się z 5 punktów:

1. Modlitwy początkowe – codzienne te same, będą one zawsze w początku biuletynu. Możesz pomodlić się tymi modlitwami, albo inną, jaką chcesz.
2. Przeczytaj rozważanie. Zaznacz co najbardziej z niego do Ciebie dociera.
3. Przeczytaj pogłębiarkę, zaznacz co najbardziej do Ciebie przemawia.
4. Połącz pkt. 2 i 3, napisz kilka zdań w formie notatki albo modlitwy.
5. Podejmij wezwanie, które później oddasz Jezusowi w rachunku sumienia dziś bądź jutro. Odmów 10 różańca, dowolną tajemnicę.

Modlitwy codzienne na rozpoczęcie pracy indywidualnej:

Przed rozpoczęciem rozważania:

Wycisz swój umysł i swoje serce. Duchowe wyciszenie jest naszą otwartością na łaskę. Modlitwę do Ducha Świętego postaraj się odmówić spokojnie i powoli, wczuwając się sercem w każde ze zdań.

Modlitwa do Ducha Świętego

Duchu Święty przyjdź,
Oświeć mrok umysłu,
porusz moje serce,
pokaż drogę do Jezusa,
pomóż pełnić wolę Ojca,
Duchu Święty przyjdź.
Maryjo, któraś najpełniej
przyjęła Słowo Boże
prowadź mnie.
Duchu Święty, przyjdź!

Na owocną pracę, błogosławie +
ks. Damian, Pasterz

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Katarzyna Zdeb

V-ce lider

Marcin Zacharski

V-ce lider

Czwartek: **DZIEŃ SIÓDMY:**

1. **Modlitwa początkowa.**

2. **Rozważanie**

ŚWIATŁO Z FATIMY oraz od świętych i mistyków:

13 października 1917 roku miało miejsce szóste objawienie się Matki Bożej w Fatimie. Po zakończeniu cudu słońca, dzieci miały widzenie Świętej Rodziny - ukazała im się Matka Boża oraz święty Józef z Dzieciątkiem Jezus na rękach. Święty Józef oraz Dzieciątko Jezus błogosławili świat znakiem krzyża. To bardzo ważne widzenie i wielkie światło. Możemy to nazwać objawieniem Drogi Dzieciństwa duchowego. Dzieciństwo Jezusa się nie zakończyło. Ono trwa na wieki. To jest droga ocalenia na Czasy Ostateczne. Potwierdzają to doświadczenia świętych oraz mistyków. Przytoczymy tutaj tylko kilka z wielu znaków czasu.

Tereska od Dzieciątka Jezus i "mała droga" dzieciństwa

Dzięki jej życiu oraz słynnym "Dziejom duszy" - cały świat poznał drogę dzieciństwa duchowego. Bóg posłużył się tą młodą francuską, aby ukazać potęgę dziecięcej ufności. Jej życie oraz przykład

Animatorzy diakonii

Danuta Partyka

diakonia modlitewna

Dawid Przydział

diakonia uwielbienia

Alicja Cyrnek

diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski

diakonia modlitwy
wstawienniczej

Bartłomiej Medygrał

diakonia liturgiczna

Katarzyna Świder

Magdalena Rząsa

diakonia wprowadzająca

Klaudia i Konrad

Przydział

diakonia medialna

Joanna i Wojciech

Wojdyło

diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska

diakonia prorocka

Katarzyna Zdeb

diakonia miłosierdzia

rzuciły nowe światło na słowa Jezusa: "Jeśli się nie staniecie jak dzieci - nie wejdziecie do Królestwa Bożego". Tereska jest wielkim Bożym darem na nasze czasy, który mamy wciąż na nowo odkrywać.

Maria de Fiesole i "mała droga maryjna"

Maria de Fiesole to pseudonim innej karmelitanki z Lisieux, która w 1942 roku napisała genialną książkę pt. "Sekret bycia najmniejszym - mała droga maryjna". Opisuje w niej na czym polega "życie w Maryi" na wzór poczętego dziecka. Określa ona "małą drogę" świętej Teresy jako "przygotowanie" do duchowości "życia w Maryi". W Maryi odnajdujemy pełnię dziecięstwa duchowego.

Ks. Marcin Popiel i duchowość "nienarodzenia w Maryi"

W podobnym czasie te same duchowe natchnienia odkrywał i nimi owocnie żył słynny proboszcz z parafii w Szewnej k. Ostrowca Świątokrzyskiego - ks. Marcin Popiel. Słusznie mówiono o nim, że znacznie "wyprzedził swój czas". Był prekursorem nowego stylu duszpasterstwa. Pragnął, by parafia nie była instytucją, lecz domem rodzinnym, gdzie nie ma godzin urzędowania, bo zamiast nich kapłani i siostry zakonne są dyspozycyjni dla potrzebujących o każdej porze, odwiedzają parafian bez zapowiedzi, by poznać ich prawdziwe życie, troski i problemy dnia codziennego. Zorganizował punkt apteczny, przedszkole oraz kaplice dojazdowe - aby ludzie mieli bliżej na Mszę Świętą. Był mistykiem, a równocześnie wielkim realistą. W życiu duchowym kierował się "W głąb - do łona Maryi, aby żyć tam razem ze swoim bratem Jezusem". "Jestem non natus" - mawiał o sobie. ("Non natus" to znaczy "nienarodzony"). Przez wiele lat studiował drogę dziecięstwa małej Teresy, ale cały czas czegoś mu w niej brakowało. "Być jak dziecko" - owszem, ale małe dziecko potrafi już grymasić i wymuszać na mamie różne rzeczy, a on chciał być totalnie zależny i w pełni posłuszny. Oświecenie przyszło, kiedy ksiądz Marcin ujrzał kobietę w stanie błogosławionym. "To jest to!" - wykrzyknął i zaczął robić notatki: "Chcę być dzieckiem nienarodzonym. Wtedy będę totalnie zależny od Boga". Natchnienia, które odkrywał idealnie korespondowały z głoszoną przez Prymasa Wyszyńskiego ideą oddania narodu w niewolę Matki Bożej. W swoim duchowym dzienniku ksiądz Marcin zapisał prorocze słowa: "Osiągnę rozszerzenie idei całkowitej ufności na całą Polskę. Uczynię to przez definitywne i bezwarunkowe oddanie się Matce Bożej".

Leonia Nastał i droga "niemowlęstwa duchowego"

Ta polska zakonnica jest coraz bardziej znana, szczególnie po tym jak opublikowano dekret o heroiczności jej cnót, który bardzo nas zbliża do jej beatyfikacji. Siostra Leonia otrzymała dar rozmów z Panem Jezusem, które spisała w dzienniku pt: "Uwierzyłam miłości". Pan Jezus powiedział do niej: "Pragnę, byś w szczególniejszy sposób ukochała moje niemowlęstwo. Każdy okres mojego życia ma wartość nieskończoną, Boską. Ten sam Jezus jest wiekuiście w chwale u Ojca, ten sam - jako niemowlę kwili w żłobie betlejemskim, ten sam naucza, ten sam umiera, zmartwychwstaje i żyje chwalebny i sakramentalny życiem. Sługa moja Teresa [od Dzieciątka Jezus] doszła do doskonałości drogą dziecięstwa duchowego. Postąp o jeden szczebel wyżej, a raczej zstąp o jeden stopień niżej, do niemowlęstwa duchowego. Jeżeli wejdiesz na drogę niemowlęstwa, upodobnisz się najbardziej do Jezusa w Hostii - do Niemowlęcia Bożego w żłóbku. Wytłumaczę ci z czasem, na czym polega droga niemowlęstwa.(...) Leonio, droga niemowlęstwa duchowego jest dostępna dla wszystkich."

Ojciec Gabriel Jacquier i jego "Życie maryjne. Czarne zeszyty"

W tym samym czasie, kiedy ojciec Maksymilian Kolbe tworzył "Milicję" Niepokalanej, we Francji - inny "Szaleniec Matki Bożej" tworzył "Krucjatę" dla Królestwa Maryi. Ojciec Gabriel należał do zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Stworzył oryginalną doktrynę dziecięstwa maryjnego. Jego zapiski są cudownym źródłem inspiracji dla osób pragnących wnikać w głębię dziecięcej relacji z Maryją.

Alicja Lenczewska i dziecięstwo na czasy ostateczne

W cytowanych już dzisiaj dziennikach Alicji Lenczewskiej, Pan Jezus ukazuje drogę dziecięstwa duchowego jako wybraną przez Boga drogę duchowego ocalenia w czasach ostatecznych. Oto rozmowa Alicji z Panem Jezusem:

– Czy droga dziecięstwa jest lepsza od innych?

† Na te czasy, tak. Rozsądzone będą stare schematy. Zatem nie trzeba się ich trzymać, tylko słuchać głosu mego.

– A jeśli ktoś nie słyszy głosu Twego?

† Niech pragnie i prosi, a usłyszy i rozpozna, jaka jest wola Moja.

– Co z tymi, których powołujesz do innej niż mała droga dziecięstwa?

† Duch dziecięstwa powinien przeniknąć wszystkich."

(ŚWIADECTWO, nr. 497).

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Znajdź dziś troszkę czasu, aby w zupełnej ciszy rozkoszować się słowem Bożym z psalmu 131. Niech jego słowa wnikną głęboko do twojej duszy, rodząc pokój i wielką ufność:

Piątek: **DZIEŃ ÓSMY:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO Z FATIMY

Fatima jest jednym wielkim wezwaniem do nawrócenia, czyli do powrotu do Boga - naszego Źródła. PODCZAS PIERWSZEGO UKAZANIA SIĘ ANIOŁ nauczył dzieci modlitwy wynagradzającej, w której wyznajemy Bogu wiarę, uwielbienie, ufność oraz miłość - aby wynagrodzić za tych, którzy nie wierzą, nie uwielbiają, nie ufają i nie kochają Boga. PODCZAS DRUGIEGO UKAZANIA SIĘ ANIOŁ powiedział do dzieci: "Ofiarujcie Zbawicielowi wasze modlitwy i wszystko, co potraficie ofiarować za przebłaganie, za tyle grzechów, które obrażają Pana Boga". PODCZAS TRZECIEGO UKAZANIA SIĘ ANIOŁ nauczył dzieci kolejnej modlitwy, która kończy się wezwaniem: "Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi, błagam Cię o nawrócenie biednych grzeszników". Podczas PIERWSZEGO OBJAWIENIA Matka Boża prosi dzieci, aby złożyły Bogu największą możliwą ofiarę - z samych siebie. Dzieci czynią to bez chwili zawahania, mimo tego, że Maryja zapowiada im wiele cierpienia. Podczas DRUGIEGO OBJAWIENIA Maryja wskazuje drogę powrotu do Boga - NABOŻEŃSTWO DO JEJ NIEPOKALANEGO SERCA. Bóg mógł wskazać nam wiele dróg powrotu, ale wybrał jedną - NIEPOKALANE SERCE MARYI.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Kontempluj dziś obraz Matki Bożej Niepokalanego Serca. Staraj się wsłuchać w rytm swojego serca i odnaleźć drogę do serca Maryi.

Sobota: **DZIEŃ DZIEWIĄTY:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO Z FATIMY

Maryja cały czas doświadcza tego, czego nieustannie doświadczał Jej Syn – odrzucenia. Fatimskie wezwanie do nawrócenia nie zostało przyjęte. Kiedy Matka Boża przyszła do Fatimy, w Europie trwała właśnie I wojna światowa. Maryja poprosiła dzieci o codziennie odmawianie różańca, mówiąc, że to może skrócić wojnę. Powiedziała też: "Jeśli ludzie się nie nawrócą i nie przestaną obrażać Boga, przyjdzie druga wojna, duża gorsza...". Siostra Łucja przekazuje nam, że Bóg przygotował w Niepokalanym Sercu Maryi ostateczną deskę ratunku dla świata. Ratunek polega na tym, aby wszyscy poświęcili się Niepokalanemu Sercu Maryi.

Czy i tym razem odrzucimy to wezwanie?

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Pomódl się dziś dobrowolną modlitwą albo podejmij jakieś wezwanie pokutne (np. post) w intencji zatwardziałyich grzeszników. Jeśli oni się nie nawrócą, to przyjdzie dużo gorsza – mówiła Maryja.

Niedziela: **DZIEŃ DZIESIĄTY:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO Z FATIMY oraz od świętego ojca Pio

Najprostszy ze znaków Fatimy niesie ze sobą najgłębszy sens. Kogo Bóg wybrał do przekazania nam przesłania, które papież Pius XII nazywał: "najważniejszym objawieniem Ducha Świętego od czasu Pięćdziesiątnicy", a św. Jan Paweł II mówił, że jest "najważniejszym orędziem czasów współczesnych"?

BÓG WYBRAŁ DZIECI.

Tak jak każdy Boży wybór - tak i ten ma głębokie znaczenie.

W latach objawień fatimskich żyło na świecie wiele osób, które dziś czcimy jako świętych. Czy

nie lepiej byłoby przekazać tak ważne przesłanie jednej z tych świątobliwych osób? A jednak BÓG WYBRAŁ DZIECI. Powierzona została im nie tylko rola przekazania słów Anioła czy Matki Bożej. Dzieci otrzymały udział w Bożym planie ratowania dusz. Ze względu na postawę i modlitwę Franciszka, Hiacynty oraz Łucji - Matka Boża obiecała zachować Portugalię od skutków wojny. NIESAMOWITE, jak wiele zależało od trojga małych dzieci. Fatima zdaje się krzyknąć i wołać do nas: DZIECIĘCTWO! DZIECIĘCTWO! DZIECIĘCTWO!

Proroctwo ojca Pio

Podobne światło wewnętrzne otrzymał kiedyś święty Ojciec Pio, który wypowiedział prorocze słowa: "DZIECI OCALĄ ŚWIAT!". Słowa te mają dwa znaczenia: dosłowne, które wskazuje na rolę modlitwy i wynagrodzenia Bogu przez dzieci oraz przenośne - w którym chodzi o wszystkich, którzy żyją duchem dziecięctwa Bożego.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Wyobrażaj sobie dzisiaj, że jesteś dzieckiem Boga, dzieckiem na Jego kolanach, w Jego ramionach. Przypominaj sobie dzisiaj często tę prawdę – jestem dzieckiem Bożym.

Poniedziałek: **DZIEŃ JEDENASTY**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO: FATIMA oraz św. Jan Paweł II

W 1976 roku pewien kardynał, podczas wystąpienia w Stanach Zjednoczonych wypowiedział bardzo mocne i prorocze słowa: "Stoimy dziś w obliczu największej konfrontacji, jaką kiedykolwiek przeżyła ludzkość. Nie przypuszczam, by szerokie kręgi społeczeństwa amerykańskiego ani najszerze kręgi wspólnot chrześcijańskich zdawały sobie z tego w pełni sprawę. Stoimy w obliczu ostatecznej konfrontacji między Kościołem a anty-Kościółem, Ewangelią a jej zaprzeczeniem. Ta konfrontacja została wpisana w plany Boskiej Opatrzności. To czas próby, w który musi wejść cały Kościół, a polski w szczególności. Jest to próba nie tylko naszego narodu i Kościoła. Jest to w pewnym sensie test na dwutysięcletnią kulturę i cywilizację chrześcijańską ze wszystkimi jej konsekwencjami: ludzką godnością, prawami osoby, prawami społeczeństw i narodów". Tym kardynałem był KAROL WOJTYŁA. Nie mógł się wtedy spodziewać, że dwa lata później zostanie papieżem, a 5 lat później przekona się w bardzo konkretny i bolesny sposób, jak poważna jest walka, którą sam zapowiedział.

ZNAK, KTÓRY ZAPOWIADA OCALENIE

Był 13 maja 1981 roku. Dzień wspomnienia Matki Bożej Fatimskiej, która 64 lata wcześniej po raz pierwszy ukazała się trojgu pastuszkom z Fatimy. Tego dnia na Placu świętego Piotra miał miejsce zamach na życia papieża Jana Pawła II. Papież powinien zginąć. Po ludzku - nie miał szans na przeżycie. Zamachu dokonał zawodowy zabójca - najbardziej wyrachowana z możliwych postaci ludzkiego zła. Z bliskiej odległości, w stronę papieża wystrzelone zostały dwa pociski. Choć miały być wystrzelone trzy... Jak ustalili śledczy, chwilę wcześniej Ali Agca celował w głowę papieża. Jan Paweł II schylił się wtedy do małej dziewczynki Sary Bartoli i wziął ją na rękę. Zamachowiec opóźnił oddanie strzału prawdopodobnie dlatego, że dziewczynka, którą papież trzymał na rękach, lekko przystoniła go, co uniemożliwiło zamachowcowi dokładne wycelowanie. W Bożym planie ocalenia główną rolę po raz kolejny odgrywa DZIECKO. Dwie kule wystrzelone w Jana Pawła II powinny zabić papieża. Jeden z wybitnych lekarzy zajmujących się papieżem po zamachu - profesor Crucitti, powiedział: „Zauważyłem coś niewiarygodnego. Kula zdawała się biec zygzakiem przez żołądek, omijając vitalne organy. Ominęła również aortę. Jeśli by ją przebiła, Ojciec Święty wykrwawiłby się przed dotarciem do szpitala. Ominęła też kręgosłup. Wyglądało to tak, jakby kula była przez kogoś prowadzona w taki sposób, by nie spowodowała nieodwracalnych zniszczeń". Ten cud Jana Pawła II przypisywał opiece Matki Bożej Fatimskiej, której był całkowicie oddany. Papież powtarzał: "Jedna ręka strzelała, a inna kierowała kulę." Jako znak i symbol potężnej opieki Maryi - nabój wystrzelony w papieża został umieszczony w koronie Matki Bożej z Fatimy. Ali Agca nie mógł pojąć tego co się stało, dlatego, gdy papież odwiedził go w więzieniu, zamachowiec pytał: "Jak to się stało, że Ojciec Święty ocalał? Ja wiem, że dobrze celowałem. Wiem, że strzał był zabójczy, śmiertelny... a pomimo to nie zabił. Dlaczego? Co to jest, co wszyscy powtarzają: <<Fatima>>?" Kilka miesięcy po zamachu, Jan Paweł powiedział: "Zjednoczony z Chrystusem Kapłanem-Ofiarą, składam moje cierpienia w ofierze za Kościół i świat. Tobie, Maryjo powtarzam: Totus tuus ego sum" Jaka jest wymowa tego znaku, którym był zamach na papieża Jana Pawła II? Po pierwsze pokazuje on, że Bóg rzeczywiście panuje nad złem, które wbrew swej woli służy planom Bożej Opatrzności. Akt

nienawiści, który był kwintesencją odrzucenia Boga i wyparcia się Go, dzięki interwencji Matki Bożej stał się widzialnym znakiem mocy Niepokalanego Serca Maryi. Akt, który był w intencjach swych przerażająco bezbożny, nie tylko okazał się bezskuteczny, ale doprowadził też Papieża do aktu poświęcenia ludzkości Matce Bożej, który zmienił oblicze ziemi, zapoczątkowując niezwykle przemiany w Europie i świecie. Po drugie znak ten wskazuje na Niewiastę, u boku której mamy toczyć walkę z przeciwnikiem zbawienia. Tak to rozumiał sam Jan Paweł II, który stwierdził wyraźnie: "Znaki czasu przemawiają za tym, że znajdujemy się w orbicie wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, pomiędzy potwierdzeniem a zaprzeczeniem Boga, Jego obecności w świecie oraz zbawienia, które w Nim ma swój początek i kres (?). Znaki te wskazują na Niewiastę, wespół, z którą winniśmy zejść nad tę krawędź czasu, jaką wytycza kończące się stulecie i tysiąclecie. Właśnie z Nią powinniśmy stawić czoła tym zmaganiom, których nasz czas jest pełen". Po trzecie - jako wezwanie do poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Święty Jan Paweł II odczytał ten znak zamachu na swoje życie, jako naglące wezwanie do wypełnienia prośby Maryi, wzywającej do poświęcenia świata Jej Niepokalanemu Sercu. Dlatego też w liście do biskupa Fatimy, Jan Paweł II napisał prorocze słowa: "ZANIM ZMROK ZAPADNIE NAD NASZĄ HISTORIĄ, BÓG ODRZUCONY I ODEPCHNIĘTY PRZEZ CZŁOWIEKA, PRZYGOTOWUJE MU SCHRONIENIE. TAK, JAK UCZYNIŁ NA KALWARII, TAK I TERAZ ZAWIERZA LUDZKOŚĆ MARYI, SWOJEJ I NASZEJ MATCE".

3. **Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.**

4. **Wezwanie dnia:**

Rozważ dziś w sposób szczególny, te słowa Pana Jezusa:

"Niepokalane Serce Mojej Matki zwycięży". Wyobraź sobie Jezusa, wypowiadającego te słowa do ciebie. Zobacz z jaką mocą i spokojem to czyni. Zacerpnij od Jezusa mocy i spokoju, płynących z całkowitego zaufania Maryi, której udzielona została obietnica całkowitego zwycięstwa. "Niepokalane Serce Mojej Matki zwycięży" - zachowaj te słowa w swoim sercu. Nie pozwól ich sobie wyrwać. Nawet jeśli nad światem zapadnie zmrok, który wprowadzi nas w doświadczenie ciemności - te słowa będą naszym światłem i nadzieją, która nas ocali.

Wtorek: **DZIEŃ 12:**

1. **Modlitwa początkowa.**

2. **Rozważanie**

ŚWIATŁO: FATIMA, MEDUGORIE, SIOSTRA FAUSTYNA I QUITO

W 1036 punkcie Katechizmu Kościoła Katolickiego, czytamy: "Stwierdzenia Pisma Świętego i nauczanie Kościoła na temat piekła są wezwaniem do odpowiedzialności, z jaką człowiek powinien wykorzystywać swoją wolność ze względu na swoje wieczne przeznaczenie. Stanowią one równocześnie naglące wezwanie do nawrócenia".

Fatima

13 lipca 1917 roku Matka Boża ukazała się dzieciom po raz trzeci. Raz jeszcze poprosiła o codzienne odmawianie Różańca oraz zapowiedziała, że w październiku uczyni cud i powie kim jest oraz czego chce. Następnie powiedziała do dzieci: "Umartwiajcie się w intencji grzeszników i odmawiajcie często, zwłaszcza po jakimś umartwieniu: "O mój Jezu, to z miłości ku Tobie, o nawrócenie grzeszników i jako zadośćuczynienie za popełnione grzechy, raniące Niepokalane Serce Maryi." To, co stało się chwilę później, dzieci opisują w następujący sposób: "Mówiąc te ostatnie słowa, rozłożyła ręce. Strumień światła zdawał się przenikać ziemię, zobaczyliśmy wtedy jakby ocean ognia i zanurzone w tym ogniu diabły i dusze, które były przezroczyście, czarne lub brązowe, o ludzkich kształtach. Unosiły się w tej połodze, krzycząc i jęcząc z bólu i rozpacz. To było tak przerażające, że drżeliśmy ze strachu. Diabły odróżniały się od dusz kształtami strasznymi i odrażającymi. Były przezroczyście jak żarzące się węgle." Następnie dzieci kontynuują opowieść: "Po wizji piekła Matka Boża przemówiła do nas z wielką dobrocią i smutkiem: <<Widzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników. Aby je ratować, Pan Bóg chce rozszerzyć na świecie nabożeństwo do Mojego Niepokalanego Serca>>". Tego samego dnia Maryja skierowała do dzieci prośbę: "Gdy będziecie odmawiały różaniec, po każdej dziesiątce mówcie: <<O mój Jezu, przebac nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia>>"

Medugorie

Wizję piekła otrzymali również wizjonerzy z Medugorie. Jedna z nich - Vicka, opisała to w sposób następujący: "Po wizycie w czyśccu (...) Maryja pokazała nam piekło. To potworne miejsce. Pośrodku płonie wielki ogień, jaki znamy na ziemi. Widzieliśmy zupełnie zwyczajnych ludzi,

takich, jakich się widuje na ulicy, którzy dobrowolnie rzucali się w ten ogień. Nikt ich nie popychał. Zanurzali się w ten ogień na różnej głębokości. Kiedy z niego wychodzili, byli podobni do dzikich zwierząt, wykrzykując swoją nienawiść, swój bunt i bluźniąc... Trudno nam było uwierzyć, że to wciąż jeszcze istoty ludzkie, tak bardzo byli zniekształceni, odczłowieczeni... Wobec tego widoku ogarnęło nas przerażenie i nie rozumieliśmy, jak coś tak potwornego mogło przytrafić się tym ludziom. Na szczęście obecność Maryi dodawała nam odwagi. Widzieliśmy młodą, piękną dziewczynę, która rzuciła się w ogień. Potem była podobna do potwora. Matka Boża tłumaczyła nam to wszystko:

- Ci ludzie idą do piekła z własnej woli. To ich wybór, ich decyzja. Nie bójcie się! Bóg każdemu dał wolność. Na ziemi każdy może zdecydować się na Boga lub przeciwko Bogu. Niektóre osoby na ziemi zawsze są przeciwko Jego woli, w pełni świadomie. Te osoby zaczynają przeżywać piekło we własnych sercach. A kiedy przychodzi śmierć, a one nie zmieniają decyzji, wówczas to samo piekło trwa dalej.

- Maryjo, zapytaliśmy, czy ci ludzie będą mogli któregoś dnia opuścić piekło?

- Piekło się nie skończy, a ci, którzy idą do piekła nic już nie chcą od Boga otrzymać, dobrowolnie wybrali życie z dala od Boga, na zawsze! Bóg nie może zmusić żadnego człowieka, by ten Go kochał.

- A jak Bóg, skoro ma tak dobre Serce, zgadza się, by Jego dzieci szły na wieczne zatracenie? Dlaczego nie zagrozi wejścia do piekła, albo dlaczego nie weźmie w ramiona tych wszystkich, którzy zamierzają rzucić się w ogień i nie przekona ich, by wybrały Jego raczej, niż szatana? Zrozumieliby swoją pomyłkę!

- Ależ Bóg robi wszystko, żeby ich uratować! Wszystko! Jezus umarł za każdego z nas i Jego miłość jest wielka dla wszystkich. Zachęca nas, żebyśmy się coraz bardziej zbliżali do Jego Serca, ale co ma zrobić wobec kogoś, kto nie chce Jego miłości? Nic nie może zrobić! Miłość nie stosuje przymusu! (...)

Na zakończenie Maryja powierzyła wizjonerom misję:

- Pokazałam wam to wszystko, żebyście wiedzieli, że to istnieje i żebyście o tym powiedzieli innym ludziom."

Siostra Faustyna

Siostrze Faustynie zawdzięczamy wielką łaskę poznania głębi Bożego Miłosierdzia. Bóg pragnie ocalić wszystkie swoje dzieci, a jednym z przejawów Bożego działania jest objawienie możliwej, ostatecznej konsekwencji grzechu ludzkiego, którą jest piekło. W dzienniczku siostra Faustyna pisze, że stało się to "z rozkazu Bożego". Swoje doświadczenie opisuje w sposób następujący: "Dziś byłam w przepaściach piekła, wprowadzona przez Anioła. Jest to miejsce wielkiej kaźni, jakież jest obszar jego strasznie wielki. Rodzaje mąk, które widziałam:

- pierwszą męką, która stanowi piekło, jest utrata Boga;

- drugie - ustawiczny wyrzut sumienia;

- trzecie - nigdy się już ten los nie zmieni;

- czwarta męka - jest ogień, który będzie przenikał duszę, ale nie zniszczy jej, jest to straszna męka, jest to ogień czysto duchowy, zapalony gniewem Bożym;

- piątą męką - jest ustawiczna ciemność, straszny zapach duszący, a chociaż jest ciemność, widzą się wzajemnie szatani i potępione dusze, i widzą wszystko zło innych i swoje;

- szóstą męką jest ustawiczne towarzystwo szatana;

- siódmą męką jest straszna rozpacz, nienawiść Boga, złorzeczenia, przekleństwa, bluźnierstwa.

Są to męki, które wszyscy potępieni cierpią razem, ale to jest nie koniec mąk, są męki dla dusz poszczególne, które są męki zmysłów, każda dusza czym grzeszyła, tym jest dręczona w straszny i nie do opisania sposób. Są straszne lochy, otchłanie kaźni, gdzie jedna męka odróżnia się od drugiej; umarłabym na ten widok tych strasznych mąk, gdyby mnie nie utrzymywała wszechmoc Boża. Niech grzesznik wie, jakim zmysłem grzeszy, takim dręczony będzie przez wieczność całą; piszę o tym z rozkazu Bożego, aby żadna dusza nie wymawiała się, że nie ma piekła, albo tym, że nikt tam nie był i nie wie, jako tam jest. Ja, Siostra Faustyna, z rozkazu Bożego byłam w przepaściach piekła na to, aby mówić duszom i świadczyc, że piekło jest. O tym teraz mówić nie mogę, mam rozkaz od Boga, abym to zostawiła na piśmie. Szatani mieli do mnie wielką nienawiść, ale z rozkazu Bożego, musieli mi być posłuszni. To, com napisała, jest słabym cieniem rzeczy, które widziałam. Jedno zauważyłam, że tam jest najwięcej dusz, które nie dowierzały, że jest piekło. Kiedy przyszedłam do siebie, nie mogłam ochłonąć z przerażenia, jak strasznie tam cierpią dusze, toteż jeszcze się gorącej modłę o nawrócenie grzeszników, ustawicznie wzywam miłosierdzia Bożego dla nich."

QUITO

W 1610 roku Matka Boża zaczęła się ukazywać przełożonej sióstr Niepokalanego Poczęcia w

Quito (stolica Ekwadoru), Mariannie Franciszce de Jesús Torres y Berriochoa (1563–1635). Przekazała jej orędzie, które zapowiadały to, co będzie się działo w wieku XX oraz XXI. 20 stycznia 1610 roku Matka Boża objawiła się jej i powiedziała między innymi: „Wiedz, że od końca XIX, a szczególnie w XX wieku namiętności wybuchną i dojdzie do zupełnego zepsucia obyczajów, bo Szatan prawie całkowicie panował będzie przez masońskie sekty. Aby do tego doprowadzić, skupią się one szczególnie na dzieciach. Biada dzieciom w owych czasach! Trudno będzie przyjąć sakramenty chrztu i bierzmowania. Wykorzystując osoby posiadające władzę, diabeł starać się będzie zniszczyć sakrament spowiedzi (...) To samo będzie z Komunią świętą. Niestety! Jak bardzo zasmuca Mnie, że muszę ci wyjawić tak liczne i okropne świętokradztwa – tak publiczne jak i tajne – popełnione z powodu profanacji Najświętszej Eucharystii! W czasach tych wrogowie Chrystusa, zachęceni przez diabła, często kraść będą z kościołów konsekrowane Hostie, aby bezcześcić Postacie Eucharystyczne. Mój Najświętszy Syn widzi samego siebie rzuconego na ziemię i zdeptanego przez nieczyste nogi”. Następnie Matka Najświętsza zaczęła mówić o ataku na sakrament małżeństwa oraz kapłaństwa: „Sakrament małżeństwa, symbolizujący związek Chrystusa ze swoim Kościołem, będzie przedmiotem ataków i profanacji w najściślejszym znaczeniu tego słowa. Masoneria, która będzie wówczas sprawować rządy, zaprowadzi niesprawiedliwe prawa mające na celu zniszczenie tego sakramentu, a przez to ułatwi każdemu życie w stanie grzechu, oraz spowoduje wzrost liczby dzieci urodzonych w nielegalnych związkach, nie włączonych do Kościoła. Duch chrześcijański szybko upadnie, drogocenne światło Wiary zgaszone będzie do tego stopnia, że nastąpi prawie całkowite zepsucie obyczajów. Skutki zeświecczonego wychowania będą się nawarstwiać, powodując m. in. niedostatek powołań kapłańskich i zakonnych.

Sakrament kapłaństwa będzie ośmieszany, lżony i wzgardzony. Diabeł prześladować będzie szafarzy Pana w każdy możliwy sposób. Będzie działał z okrutną i subtelną przebiegłością, odwodząc ich od ducha powołania i aby uwieść wielu. Owi zdeprawowani kapłani, którzy zgorszą chrześcijański lud, wzbudzą nienawiść złych chrześcijan oraz wrogów Rzymskiego, Katolickiego i Apostolskiego Kościoła, którzy zwrócą się przeciwko wszystkim kapłanom. Ten pozorny tryumf Szatana przyniesie ogromne cierpienia dobrym pasterzom Kościoła. Poza tym, w owych nieszczęśliwych czasach, nastąpi niepohamowany zalew nieczystości, która popychając resztę ludzi do grzechu, pociągnie niezliczone lekkomyślne dusze na wieczne potępienie. Nie będzie można znaleźć niewinności w dzieciach, ani skromności u niewiast. W owych chwilach największej potrzeby Kościoła, ci, którzy mają mówić, będą milczeć!” W tych gorzkich w odbiorze orędiach, otrzymujemy jednak również zapowiedź tryumfu Boga, który dokona się przez tryumf Niepokalanego Serca Maryi: „Gdy wydawać się będzie, że zło już zwyciężyło, będzie to znak nadejścia mojej godziny, kiedy Ja w cudowny sposób zrzucę z tronu nadętego pychę i przeklętego na wieki szatana, depcząc go mą stopą i skuwając go kajdanami w przepaściach piekielnych”.

13 maja 2000 roku miała miejsce beatyfikacja Franciszka i Hiacynty z Fatimy. Tego dnia, w liturgii Słowa Bożego na całym świecie czytano słowa Apokalipsy świętego Jana. Papież Jan Paweł II odniósł się do tych słów: «I inny znak się ukazał na niebie: (...) wielki Smok» (Ap 12, 3). Te słowa z pierwszego czytania mszalnego przywodzą nam na myśl wielki bój, jaki toczy się między dobrem a złem, a jednocześnie uświadamiają, że spychając Boga na ubocze, człowiek nie może osiągnąć szczęścia, ale przeciwnie — zmierza do samozniszczenia. (...) Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia, ostrzega ludzkość, aby nie stawiała po stronie smoka, który «ogonem zmiata trzecią część gwiazd niebieskich i rzuca je na ziemię» (por. Ap 12, 4). Ostatecznym celem człowieka jest niebo, jego prawdziwy dom, gdzie Ojciec niebieski oczekuje wszystkich z miłosierną miłością.” Wszystkie te orędzie i wizje przyjmujemy w duchu wielkiej wdzięczności i ufności, w duchu słów modlitwy, skierowanej do Jezusa, w której mamy prosić: “zaprowadź wszystkie dusze do nieba”. Tu chodzi o NIEBO. Tu chodzi o to, aby nas ratować. Taki jest cel wszystkich działań Opatrzności Bożej. Taki jest cel poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Postaraj się dziś oglądnąć film – niebo istnieje naprawdę.

Środa: **DZIEŃ 13:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO: FATIMA i PIUS XII

Cud słońca

13 października 1917 roku Matka Boża objawia się w Fatimie po raz ostatni. Ma wtedy miejsce obiecany wcześniej przez Maryję cud słońca. Świadkiem tego wydarzenia jest około siedemdziesiąt tysięcy osób. Słońce wiruje na niebie, wykonując koliste ruchy. Po chwili, zygzakowatym ruchem, zaczyna opadać w kierunku zebranych - niczym sprężyna zbliżając się do ziemi, aby po chwili takim samym ruchem wrócić na swoje miejsce. No dobrze, ale co to wszystko znaczy? Jakie znaczenie ma ten niezwykły "taniec" słońca? Odpowiedzi udziela nam Apokalipsa świętego Jana Apostoła. Rozdział dwunasty, werset pierwszy: "Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce..." Niewiasta obleczona w słońce. Oto znaczenie ruchów słońca podczas ostatniego objawienia Matki Bożej. Słońce wykonało koliste ruchy z góry do dołu oraz z dołu do góry. Były to dokładnie takie ruchy, jakie wykonujemy, gdy chcemy oblec coś lub kogoś. 13 października 1917 roku, w dolinie Cova da Iria w Fatimie - Maryja została obleczona przez słońce. Ten znak mówi nam wyraźnie, że znajdujemy się w centrum wydarzeń, które opisuje Apokalipsa świętego Jana Apostoła. Jest to opis wielkiej walki między Bogiem a szatanem, w której centralną rolę odgrywa Baranek i Niewiasta oraz Jej potomstwo. Werset pierwszy dwunastego rozdziału Apokalipsy to jest dokładnie środek tej księgi. Znajdujemy się w centrum wydarzeń, które opisuje ostatnia księga Biblii. Przez akt poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi stajemy się częścią Jej zwycięskiego zastępu, aby razem z Niewiastą obleczoną w słońce stawić czoła przeciwnikom naszego zbawienia.

3. Wypisz w zeszytcie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Odnajdź dzisiaj ten obraz: w internecie lub w jakimś Kościele – Maryi obleczonej w słońce i wieniec z gwiazd dwunastu. Zobacz jak on wygląda, rozważaj Maryję, która tam jest. Później wyobraź ją sobie i pomódl się, mając ją w wyobraźni, litanią loretańską.

Ogłoszenia

1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.

2. Postługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1). Zapisy przez formularz na stronie internetowej www.miriam.rzeszow.pl.

3. W dniu 20.05.2022r. (piątek) w Częstochowie odbędzie się Dzień Animatora i Lidera. Koszt udziału - 80 zł. Link do zapisów: <https://odnowa.org/wydarzenia-info/3-2022-ogolnopolski-dzien-animatora-i-lidera>

4. W dniu 21.05.2022r. (sobota) odbędzie się XXVI Ogólnopolskie Czuwanie Odnowy na Jasnej Górze. Link do programu spotkania: <https://odnowa.org/wydarzenia-info/359-xxvi-26-ogolnopolskie-czuwanie-odnowy-na-jasnej-gorze>.

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się ośłonowo za każdego członka Wspólnoty.

b. Za pozostałe osoby, intencje można umieszczać na portalu zywawiarra.pl.

c. Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.

d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze). Max. liczba znaków 160 (1 SMS).

e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.

f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.

g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).

h. Informacje przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.

i. Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.